

# Siła W Wersach, Cisza

Młody:

Obnarzona prawda z gardła znów wypływa,  
widzisz promyk światła? Czujesz? - w tym jest siła!  
Błazny toną w kłamstwach, czeka ich mogiła,  
klepią się plecach - jakaś kurwa kpina.  
Ciiiiisza! Poczuj chłód na skórze durniu.  
Chcesz być autentyczny to weź się tu nie pudruj  
głupku! Cała reszta też jest nieświadoma,  
nadchodzi tornado, zagości Wam w domach.  
Tu na mikrofonach jak i na co dzień szczerłość,  
odcięcie od gówna zwanego komerą.  
Chujowym raperom knebel i niech milczą,  
posłuchaj uważnie, zapoznaj się z ciszą...!

BeDe:

Bogu Dzięki noszę imię, którym podpisuje wersy,  
w lawinie komercji? O nie, w czynie społecznym!  
To bezkresny, bolesny dotyk prawdy,  
dla synów pogardy co z ludzi czynią żarty.  
Świadome kontrakty z piekieł panem piszą,  
czują się lepsi choć mentalnie wiszą.  
Ten kawał ciszą jak burzy zwiastun  
z pustką ich hałasu tworzy świat kontrastów.  
Ty chcesz to się maskuj, me lica prawe,  
nie we fleszy blasku z bratem zadbamy o prawdę,  
litery martwe wzywane do życia..  
raz hałas kompanem, dwa - w konspiracji cisza..!

Ref:

Posłuchaj rodaku dziś w ataku cisza  
z pustego hałasu pozostają zgliszczka!  
Ty na afiszach chcesz budować hip-hop?  
Chcesz się wywyższać? Idź stąd! Idź stąd!

Posłuchaj rodaku dziś w ataku cisza  
z pustego hałasu pozostają zgliszczka!  
Ty na afiszach chcesz budować hip-hop?  
Chcesz się wywyższać? Idź stąd...! Idź stąd!!